

Wcześniejsze edycje książki znalazły uznanie zarówno w oczach literaturoznawców białoruskich, rosyjskich, ukraińskich, jak też polskich /m.in. Franciszka Sielickiego w recenzji umieszczonej na łamach kwartalnika „Slavia Orientalis” i Jana Trzynadłowskiego w „Zagadnieniach Rodzajów Literackich” /. Podkreślili oni zasadnie walory naukowe *Słownika*. Jego wydanie najnowsze, poprawione i dostosowane do wymogów odbiorcy, dorównuje poziomem edycjom poprzednim. Spełnia nader ważną funkcję – środka sprzyjającego podnoszeniu świadomości kulturalnej Białorusinów.

Telesfor Poźniak
Wrocław

Aleksandra Szymańska, *POSTAĆ DON JUANA W UTWORACH PISARZY ROSYJSKICH XIX WIEKU*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2009, 148 s.

Śledzenie wzajemnych więzi łączących różne literatury europejskie jest niezwykle interesującym i wdzięcznym problemem lub zadaniem badawczym. Literatury narodowe są organicznymi częściami europejskiego procesu historycznoliterackiego. Coś nowego, oryginalnego pojawia się w jednej i z czasem jest przyjmowane przez resztę. Wszyscy korzystają z cudzych osiągnięć, odkryć, doświadczeń. Chodzi tylko o to, by wnieść jakieś własne wartości.

Czerpanie z dorobku innych może mieć różnorodny charakter. Dotyczy zarówno sfery treści, jak też formy. Twórcy chętnie sięgają do sprawdzonych fabuł, problemów, konfliktów, tematów, wątków, postaci, jak też rozwiązań gatunkowych i stylistycznych.

Doskonałym przykładem i potwierdzeniem żywotności tego zjawiska jest wywodząca się z XVII-wiecznej Hiszpanii postać Don Juana i związana z nią fabuła o uwodzeniu i karze, czasem zemście, jaka spotyka uwodziciela. Zanim w XIX wieku trafiła do literatury rosyjskiej zyskała sobie popularność w kilku literaturach europejskich. Również polskiej. Pojawił się w nich szereg wariantów typu bohatera, ofiar jego sztuki uwodzenia, poszkodowanych mężów, ojców lub rywali oraz rodzajów kary lub zemsty z ich strony.

Autorzy rosyjscy znali zachodnioeuropejską literaturę poświęconą tej postaci, spożytkowywali gotowe schematy fabularne i psychologiczne. Ale też mieli ambicje wzbogacenia ich o nowe, oryginalne wątki i rozwiązania. Kierowali się celami, jakie chcieli zrealizować. Nowe zjawiska najczęściej wynikały ze współczesnych rosyjskich uwarunkowań społeczno-ekonomicznych oraz mentalności narodowej. Ale dla stworzenia kolorytu miejscowego sięgano nawet po materiał folklorystyczny.

Obecności i funkcjonowaniu w literaturze rosyjskiej XIX wieku postaci słynnego hiszpańskiego uwodziciela poświęciła swoją książkę Aleksandra Szymańska. Praca jej składa się z czterech rozdziałów, podsumowania oraz bogatej bibliografii.

Pierwszy rozdział – *Don Juan – mityczny i literacki rodowód bohatera* (s. 5-28) – poświęciła Autorka przeglądowi dziejów tej postaci w literaturach europejskich, określeniu cech jego osobowości, prześledzeniu stanu badań, sformułowaniu metodologii i celu własnych studiów. Stwarza to solidny punkt odniesienia dla usytuowania typu bohatera w europejskim kontekście kulturowym i pozwala prześledzić i ocenić wkład autorów rosyjskich. Bezpośrednio, choć w różny sposób, do postaci Don Juana nawiązali czterej rosyjscy autorzy. Natomiast istnieje również możliwość subtelnego, aluzyjnego wykorzystania sytuacji, konfliktu i typu bohatera.

Trzy następne podstawowe rozdziały poświęciła zatem Badaczka analizie kolejnych wcieleń słynnego uwodziciela w utworach pisarzy rosyjskich XIX wieku. Rozdział drugi, zatytułowany *Don Juan w ujęciu mistrzów (A.S.Puszkina i A.K.Tołstoj)* (s. 29-82), dzieli się na dwa wyodrębnione podrozdziały poświęcone utworom tych wybitnych poetów.

Puszkina pisząc *Gościa kamiennego* (1830) zapoczątkował sięganie po tematykę donżuanowską w literaturze rosyjskiej. Badaczka wykazała, że podobnie jak pozostali autorzy, znał on utwory swoich europejskich poprzedników i czerpał z ich doświadczeń. Odnosiło się to do elementów fabuły, intryg i konfliktów, cech bohatera oraz zakończenia, czyli zemsty lub kary, która go dosięga. Jednocześnie jednak wprowadzał ważne dla siebie treści – miłość, małżeństwo, wolność. Bohater utworu Puszkina zyskał pewne cechy współczesne poecie (romantyzm) oraz narodowe.

Autorzy rosyjscy mieli również do wyboru różne poetyki oraz rozwiązania stylistyczne i gatunkowe. I rzeczywiście wybierali strategie formalne w zależności od własnych potrzeb i stawianych celów. Wszyscy sięgnęli po różne odmiany dramatu. Puszkina zastosował oryginalną formę „małej tragedii”.

Autor *Gościa kamiennego* nie przewidział, że życie stworzy jeszcze jeden wariant fabuły donżuanowskiej, która dla niego skończy się tragicznie i przyniesie niepowetowaną stratę dla literatury nie tylko rosyjskiej, lecz również światowej. Sam wcielił się w rolę Don Juana jako autor dwóch żartobliwych „Donżuanowskich list Puszkina”, zawierających kilkadziesiąt imion (od chłopki pańszczyźnianej, matki swego syna do znanych aktorek i utytułowanych arystokratek). Przynajmniej niektóre umieścił na wyrost. Wiele z nich było bohaterkami lub adresatkami liryków miłosnych poety i zapewne przedmiotem uczucia platonicznego (np. Anna Kern). Współcześni z łatwością potrafili połączyć przynajmniej większość imion z nazwiskami znanych kobiet. Ich mężowie pewnie nie byli zachwyceni, nawet, jeśli te spisy traktowano (jak na to chyba zasługiwały) z przymrużeniem oka.

I oto życie, a raczej źli ludzie stworzyli scenariusz, w którym Puszkina-uwodziciel z inicjatywy innego Don Juana (Georga D'Anthesa) staje się ofiarą, rogiaczem

(realnym lub wirtualnym, w plotkach i anonimach), a więc niejako, jak w klasycznej narracji, ponosi karę. Jest to oryginalny wariant zakończenia intrygi donżuańskiej, w której bohater występuje w podwójnej roli.

Autorka książki zrezygnowała z włączenia tego biograficznego wątku do swoich rozważań. Jednak dla czytelników przypuszczalnie byłaby to niezwykle atrakcyjna ciekawostka.

Kolejnym utworem, którego autor, jeden z czołowych poetów połowy XIX wieku, Aleksy Tołstoj, zainteresował się postacią słynnego hiszpańskiego uwodziciela i spożytkował z powodzeniem doświadczenia twórców europejskich, był poemat dramatyczny *Don Juan* (1859–1860). Zwraça uwagę oryginalna forma gatunkowa.

Autor sięgnął do hiszpańskiego pierwowzoru, lecz wzbogacił go o elementy zaczerpnięte z innych literatur, przede wszystkim z utworów romantyków niemieckich. Podporządkował go też własnym założeniom ideowym i estetycznym. Między innymi wyraził w utworze swój światopogląd religijny. Bohater jego nie był zwykłym kobieciarzem, lecz poszukiwaczem sensu życia, idealnego obiektu miłości. Rozczarowanie uczyniło z niego cynicznego buntownika. Odrzucił on uznane wartości i stał się romantykiem i nihilistą.

Badaczka wysoko ocenia osiągnięcia Puszkina i Tołstoja, gdyż „wzbogacili postać o nowe umotywowane filozoficznie, psychologicznie i historycznie cechy charakteru” (s. 82). Typ ogólnoeuropejski zyskał u nich dodatkowo cechy rosyjskiego bohatera romantycznego.

Trzeci rozdział – *Don Juan pod piórem dramaturgów rzemieślników (A.N. Bieżecki i A.O. Mordwin-Szczodro)* (s. 83–109) – poświęciła Autorka postaci Don Juana w utworach drugorzędnych dramaturgów końca XIX wieku. *Uwodziiciel z Sewilli* (1888) Aleksego Bieżeckiego i *Don Juan* (1896) Aleksandra Mordwina-Szczodro nie dorównywały treściowo i formalnie osiągnięciom poprzedników. Autorzy nie mieli wystarczającego talentu i ambicji, adresowali swe dramaty do mniej wymagających odbiorców. Podobnie, jak Puszkini i Tołstoj korzystali z dorobku europejskiego, z utrwalonych cech bohatera, elementów intrygi i konfliktu, lecz podporządkowali je bieżącej problematyce obyczajowej. W centrum uwagi znalazł się u nich nie poważny dramat miłosny, lecz awanturnicze melodramatyczne przygody erotyczne.

Znacznie ciekawsza i bardziej obiecująca okazała się próba młodego Czechowa. W czwartym rozdziale – *Bohater w masce Don Juana (Płatonow)* A. P. Czechowa (s. 111–132) – Badaczka analizuje cechy uwodziciela w postaci Płatonowa, tytułowego bohatera wczesnego dramatu Czechowa (1877–1879). Dramaturg stworzył kontynuację znanego w literaturze rosyjskiej typu „zbędnego człowieka”, lecz w stosunkach bohatera z kobietami, wykorzystał sytuacje donżuanowskie.

Udana analiza Czechowskiej próby otwiera przed Badaczką szerokie perspektywy poszukiwania w literaturze rosyjskiej podobnych postaci, których związek z pierwowzorem nie rzuca się w oczy, nie jest oczywisty. Istnieje jednak niebezpieczeństwo pomyłki. Podobieństwo może wynikać nie z wzorowania się na postaci

literackiej, lecz być zaczerpnięte z życia. Zjawisko uwodzenia i typ podrywacza są zapewne tak stare, jak sama literatura. Seksoholizm dotyczy zresztą nie tylko mężczyzn, lecz również kobiet, nosicielek seksappealu, choć w kulturze europejskiej nie powstał symbol kobiety-uwodzicielki porównywalny z Don Juanem.

Autorka książki dokonała w niej wszechstronnej, wnikliwej analizy postawionego problemu badawczego, wykazała się doskonałą znajomością tekstów, umiejętnością interpretowania ich treści i formy, wyciągania z nich poprawnych i przekonujących wniosków. Zapoznała się z bogatą literaturą przedmiotu, zwłaszcza rosyjską i polską (patrz *Bibliografia*) (s. 141–148) i spożytkowała ją zgodnie z postawionym zadaniem. Praca jest wartościowym i interesującym wkładem do polskich studiów nad dziejami literatury rosyjskiej i jej związkami z kulturą europejską.

Zygmunt Zbyrowski

W KRĘGU WARTOŚCI: BÓG, CZŁOWIEK, ŚWIAT W KULTURZE I LITERATURACH WSCHODNIOSŁOWIAŃSKICH, pod redakcją Anny Woźniak i Witolda Kowalczyka, Lublin 2010, ss. 270.

Edycja została zrealizowana dla uczczenia 10 rocznicy śmierci wybitnego uczonego śp. profesora Ryszarda Łuźnego (1927-1998) i wiąże się z bliskim mu duchem antropologii chrześcijańskiej. Jak piszą Redaktorzy tomu, tworzą go rozprawy o problemach wartości rozumianych religijnie, połączonych z triadą wyznaczników: Bóg, świat i człowiek. Uważają oni, że:

Chrześcijańska wizja świata zakłada bliskość Boga, świata i człowieka. Świat jest więc zgodnie z nią postrzegany jako rezultat metafizycznego współdziałania Boga i człowieka, transcendentnego Boga, który wchodzi w rzeczywistość świata, i człowieka odpowiadającego na owo Boże wezwanie do współpracy (7).

W tomie zebrano prace 23 badaczy poświęcone trzem literaturom i kulturom wschodniosłowiańskim. Utrzymane są w języku polskim, rosyjskim i ukraińskim i obejmują zjawiska kulturowe od XVI wieku do współczesności, które łączą się z głównym tematem edycji. Ułożone są w ciągu diachronicznym procesu literackiego i utrzymane na odpowiednio wysokim poziomie refleksji naukowej. Przy zastosowaniu różnorodnych metod badawczych autorzy starają się ukazać rozmaite powiązania między sacrum i literaturą oraz zależności między aksjologią chrześcijańską a literaturą i kulturą zawierającą wiele motywów religijnych i topiki sakralnej. Jak piszą Redaktorzy: